

Prawdopodobieństwo suszy wiosną mniejsze niż rok temu

9 marca 2021

Po dość wilgotnym lecie i opadach śniegu zimą rezerwy wody są znacznie większe niż przed rokiem, a prawdopodobieństwo suszy wiosną jest dużo niższe – ocenił ekohydrolog prof. Maciej Zalewski z Uniwersytetu Łódzkiego.

„W tym roku prawdopodobieństwo wystąpienia suszy jest zdecydowanie niższe niż przed rokiem. Już ubiegłoroczne lato było bardziej wilgotne niż poprzednie, tej zimy spadł śnieg, dzięki któremu rezerwa wody w glebie się znacznie odbudowała, ale poziom wód gruntowych jest stosunkowo niski, niższy niż jeszcze kilkanaście lat temu” – powiedział ekspert.

„Jednak jeżeli przez trzy następne miesiące nie będzie opadów, to problem powróci. Ale i tak sytuacja nie powinna być tak krytyczna jak przed rokiem” – dodał dyrektor Europejskiego Regionalnego Centrum Ekohydrologii Polskiej Akademii Nauk.

Pokrywa śnieżna – bardzo mała w poprzednich latach – odgrywa kluczową rolę przy odbudowie zasobów wód podziemnych. „W zatrzymywaniu tej wody w glebie pomocne są m.in. drzewa. Zimą topniejąca woda ze śniegu wykorzystuje korzenie drzew jako przewody, dzięki którym dostaje się w głąb ziemi. Wody podziemne w coraz większym stopniu będą wykorzystywane do m.in. nawadniania pól, dlatego ich odbudowa jest tak ważna” – podkreślił.

Prof. Zalewski przypomniał, że skutki globalnych zmian klimatu odczuwalne są na poziomie regionalnym czy nawet lokalnym – powodując anomalnie temperaturowe czy opadowe.

Jak wskazał, klimat i opady w Europie zależą w dużym stopniu od tego, jak woda krąży w Atlantyku. Jako przykład podał ciepły prąd z Zatoki Meksykańskiej, który podnosi temperaturę

w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech. „Teraz ten prąd słabnie m.in. w wyniku bardzo intensywnego topnienia lodów na północy i zasilania wodami o niskim zasoleniu; wpływ ten ocenia się na kilkanaście procent. To z kolei może powodować, że susze i opady nawałne będą występowały coraz częściej, a zimą – napływ zimnego powietrza arktycznego” – tłumaczył ekspert.

„Dla kreowania bezpiecznej przyszłości, procesy zmian klimatycznych nie powinny być nasilane, o co musimy wszyscy zadbać np. poprzez korzystanie ze źródeł energii odnawialnej, docieplanie domów, zmianę samochodu na zasilany elektrycznie, a także redukcję ilości spożywanego mięsa, gdyż jego produkcja wiąże się z wycinaniem lasów, emisją metanu i dwutlenku węgla. Każde z tych działań przyczynia się do osiągnięcia pożądanej wizji przyszłości” – podsumował prof. Zalewski.

Autorstwo: Agnieszka Kliks-Pudlik

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl